

Dni Świdnicy '83

CENA 5 ZŁ



● JEDNODNIÓWKA TOWARZYSTWA REGIONALNEGO ZIEMI ŚWIDNICKIEJ ●

Rozmowa przedstawicieli Towarzystwa Regionalnego Ziemi Świdnickiej z Prezydentem Miasta mgr. Adamem Markiewiczem

TRZS — Jednym z najboleśniej od czuwanych problemów przez prawie 58 tysięczne społeczeństwo miasta jest sprawa budownictwa mieszkaniowego. Jak Pan Prezydent widzi perspektywy poprawy tej sytuacji?

Prezydent — W roku bieżącym kończy się budowę Osiedla Młodych oddając do końca roku 336 mieszkań. Z uwagi na przedłużający się termin oddania do użytku kotłowni na nowo projektowanym Osiedlu Zawiszów podjęta została decyzja o budowie 700 mieszkań po lewej i prawej stronie ulicy Kopernika. Przedsięwzięcie to przewidziane jest na lata 1983-85. W roku 1985 rozpoczęte zostaną prace związane z budową Osiedla Zawiszów gdzie zamieszka 25 tys. mieszk. Generalnym wykonawcą jest Świdnickie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzące roboty w obrębie dwóch rejonów tj. świdnickiego i dzierzoniowskiego. Aktualne możliwości przerobowe tego przedsiębiorstwa szacuje się na około 300 mieszkań rocznie dla Świdnicy. Uzyskanie wyższych efektów uzależnione jest od kompleksowej modernizacji Fabryki Domów co z kolei wiąże się z koniecznością uzyskania znacznych środków dewizowych.

Uzupełnieniem budownictwa wielorodzinnego stanowi budownictwo indywidualne. Rocznie oddawanych jest ok. 30 domków. Wychodząc naprzeciw zainteresowanym tą formą budownictwa przygotowuje się teren o 240 działkach w rejonie Zalewu Witoszówka. Jest to wielkość wysoce niewystarczająca bowiem aktualnie zarejestrowanych jest ok. 400 wniosków.

Chcąc uniknąć w przyszłości kłopotów związanych z brakiem terenów pod budownictwo mieszkaniowe, wystąpiliśmy do władz wojewódzkich o włączenie do granic administracyjnych miasta Świdnicy, terenów położonych między Witoszowem, a Bystrzycą Dolną.

TRZS — Kolejnym problemem dającym się we znaki znacznej części mieszkańców miasta jest sprawa ilości i jakości wody.

Prezydent — Miasto Świdnica otrzymuje wodę z dwóch ujęć w głębszych znajdujących się przy ul. Bokserskiej i w rejonie Pszena. Zdolność produkcyjna tych zakładów wynosi 17 tys. m³ wody na dobę. Ujęcie i zakład przy ul. Bokserskiej liczą 106 lat. Ujęcie pod Pszennem zrealizowane zostało jako przedsięwzięcie tymczasowe i wymaga natychmiastowych działań zmierzających do wybudowania zakładu uzdat-

Oddając do rąk czytelników kolejną jednodniówkę wydaną z okazji Dni Świdnicy 1983 zespół redakcyjny starał się przedstawić w niej aktualne problemy życia społeczno – gospodarczego naszego miasta nie zapominając jednocześnie o jego latach pionierskich.

Czy wybór ten jest trafny szanowni czytelnicy ocenią sami.

Akcenty
świdnickiego
ryнку –
św. Tójca
i Merkury



(fot. Z. Pachla)

niania wody, zgodnie ze wszystkimi wymogami technicznymi. Drugim czynnikiem warunkującym poprawę zaopatrzenia w wodę jest wybudowanie na Osiedlu Młodych wieży ciśnieniowej. Rozpoczęcie budowy przewiduje się w roku 1984. Odczuwalna poprawa w tym zakresie nastąpi po oddaniu do użytku obu wymienionych inwestycji.

TRZS — Od pewnego czasu obserwuje się poprawę w zakresie funkcjonowania komunikacji miejskiej jak również poprawę w zakresie estetyki miasta. Czy mieszkańcy miasta mogą mieć nadzieję, że będzie to stała tendencja?

Prezydent — Cieszy mnie, że kwestie te są zauważalne w mieście. Wydaje mi się, że są one efektem właściwego stosunku użytkowników nieruchomości do spraw porządku, a także stosowania upomnień i kar. Jeśli idzie o komunikację miasto nasze otrzymuje rocznie trzy, cztery nowe autobusy. Dla stworzenia jeszcze dogodniejszych warunków dla działania komunikacji miejskiej z dotychczasowej wspólnej bazy wyłączony zostanie ZOM dla którego wyznaczony jest nowa lokalizacja.

TRZS — A kiedy Świdnica będzie miała dworzec PKS-u z prawdziwego zdarzenia?

Prezydent — Z uwagi na trudności z lokalizacją nie jestem w stanie nic konkretnego na ten temat powiedzieć.

TRZS — Świdnica uchodzi za jedno z najbardziej zasobnych w zieleń miast. Tym niemniej obserwuje się spore ubytki w drzewostanie. Wydaje nam się, że brak jest w mieście jakiejś spójnej koncepcji tworzenia i utrzymywania terenów zielonych, a szczególnie drastycznie występuje to na Osiedlu Młodych.

Prezydent — Zgadzam się z tym stwierdzeniem i chciałbym zapewnić społeczeństwo, że wszelkie ubytki będą uzupełniane nowymi nasadzeniami. Działania te będą prowadzone w sposób bardziej konsekwentny i racjonalny.

TRZS — Jakie były echa audycji nadanej przez Polskie Radio w dniu 15 marca 1983 r. o Świdnicy na antenie ogólnopolskiej

Prezydent — Odebrałem szereg telefonów od byłych świdniczan w różnych sprawach. Ludzie z sentymentem wspominali swój pobyt w tym mieście. Pytali o dzień dzisiejszy, a także przyszłość. Wielu było chętnych do osiedlenia się w naszym mieście, a szczególnie nauczycieli.

TRZS — Od ponad 16-tu lat w panoramie Świdnicy brak jednego z jej istotnych elementów przestrzennych — wieży ratuszowej. Jest Pan kolejnym ojcem miasta, któremu przedstawiciele naszego towarzystwa zadają sakramentalne pytanie „kto i kiedy przyczyni się do jej odbudowy”.

Prezydent — W sytuacji koniecznych oszczędności temat ten musimy odsunąć na plan dalszy.

TRZS — Ponieważ odpowiedź ta nie satysfakcjonuje pozwoli Pan Panie Prezydencie, że poinformujemy Pana o zamiarze Towarzystwa zwrócenia się do mieszkańców Świdnicy o ich opinię w tej sprawie.

(Wszystkich zainteresowanych sprawą odbudowy wieży ratuszowej prosimy o zajęcie stanowiska w sprawie finansowego i rzeczowego udziału w tym patriotycznym przedsięwzięciu. Korespondencję w tej sprawie prosimy kierować na adres Towarzystwa Regionalnego Ziemi Świdnickiej ul. 1 Maja 27. Wyniki tego sondażu posłużą Towarzystwu do podejmowania działań inspiratorskich w tym przedmiocie.

Panie Prezydencie z uwagi na szczupłość miejsca w czasie tej rozmowy nie poruszyliśmy wielu niemniej istotnych spraw jak np. działalność handlu, urzędzeń komunalnych w tym cmentarzy, służby zdrowia, oświaty i kultury, a szczególnie niepokojące świdniczan: nieuporządkowany od szeregu lat teren gdzie prowadzone były prace archeologiczne odsłaniające relikwii zamku piastowskiego, oraz brak widoczności Muzeum Rzeźby Nagrobnej na terenie Placu Pokoju. Do spraw tych będziemy wracać na spotkaniach Zarządu Towarzystwa z Panem Prezydentem, a o ich wyniku poinformujemy społeczeństwo na jesiennym forum świdnickiej kultury.

Dziękujemy Panu za rozmowę.

Rozmawiali:

Laurentyna Kolcz, Edmund Stiepanow,
Władysław Lange, Jan Skala.

Miejska Biblioteka Publiczna Krótko

w nowej siedzibie

W roku bieżącym nasze miasto otrzymało nowy obiekt kulturalny – Miejska Biblioteka Publiczna rozpoczęła pracę w pięknie przystosowanym lokalu przy ulicy Siostrzanej. Długo na ten moment trzeba było czekać, lecz obecni mieszkańcy a zwłaszcza czytelnicy z wielką satysfakcją i wygodą mogą korzystać z literatury w warunkach, które gwarantują sprawną, fachową i wygodną obsługę.

Biblioteka swoje działy rozłożyła na powierzchni 1500 metrów kwadratowych, co umożliwiło odpowiednio eksponowanie jej zasobów a czytelnikom bezpośrednie dotarcie do każdej poszukiwanej pozycji. Przy ulicy Siostrzanej mieszczą się dwie czytelnice zawierające literaturę naukową, wypożyczalnia dla dorosłych z obszernym zbiorem książek popularno-naukowych i literaturą piękną, czytelnia muzyczna dla melomanów ze zbiorem płyt i taśm z nagraniami muzyki poważnej, rozrywkowej, materiałami do nauki języków obcych i recytacjami pomnikowych dzieł literatury polskiej. Od września biblioteka uruchomiła studio nauki języków obcych, w którym odbywać się będą kursy językowe.

Część budynku zajmuje Oddział Dziecięcy z obszerną wypożyczalnią książek dla dzieci i młodzieży oraz czytelnia. Tu również mieści się administracja biblioteki oraz inne pracownie potrzebne do sprawnego funkcjonowania placówki. Czytelnicy będą mogli również korzystać z dawnego pomieszczenia czytelnia przy ul. Żeromskiego, po remoncie lokalu zostanie zorganizowana tam czytelnia czasopism oraz książek o tematyce społecznej.

Solidne dziś podstawy organizacyjne Biblioteka Miejska zawdzięcza swojej trzydziestoletniej działalności, na którą złożył się trud i aktywna praca wielu ludzi i to nie tylko bibliotekarzy. Gdy 4 maja 1947 r. otwarto w Ratuszu w jednoizbowym lokalu Bibliotekę Publiczną, księgozbiór jej wynosił 1 159 woluminów w większości ofiarowanych przez mieszkańców Świdnicy. Od tego czasu biblioteka wielokrotnie zmieniała lokale, zwykle na lepsze i wygodniejsze ale nigdy one nie odpowiadały aktualnym potrzebom i możliwościom rozwoju czytelnictwa. Rozrastał się również księgozbiór, przybywało czytelników, personel biblioteczny coraz lepiej wypełniał swoje zadania a przecież wymagania korzystających rosły wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia społeczeństwa Świdnicy.

W 1952 r. powstała specjalna biblioteka dla dzieci, której założeniem zajęła się kol. Wanda Gońska – późniejsza kierowniczka Biblioteki Miejskiej, a kierownictwo Oddziału Dziecięcego objęła Anna Masłowska. Dwa lata później została otwarta pierwsza placówka filialna przy ul. Wrocławskiej, a pracowała tam do 1980 roku emerytowana już dziś bibliotekarka Lucyna Pośpiech. Rok 1967 zapisał się w kronice biblioteki powstaniem filii w Szpitalu Miejskim, gdzie przez prawie dziesięć lat pracowała Irena Salmano-wicz. W tymże roku w dowód uznania za bardzo dobre wyniki w dziedzinie krzewienia czytelnictwa Biblioteka Miejska otrzymała zaszczytne imię Cyprjana Kamila Norwida. W pierwszych latach siedemdziesiątych powstają nowe placówki przybliżające literaturę czytelnikom i bardzo pomocne w doskonaleniu – są to: Filia na Osiedlu Młodych oraz Czytelnia Naukowa przy ul. Żeromskiego.

Wraz ze zmianą struktury administracyjnej kraju nastąpiły zmiany organizacyjne w sieci bibliotecznej. Biblioteka Miejska i Biblioteka Powiatowa zostały połączone tworząc Oddział Biblioteki Wojewódzkiej w Wałbrzychu. Kierownictwo objął Stanisław Marciniak a następnie Olimpia Toczyłowska, czuwając nad jego pracą aż do emerytury.

Obecnie Biblioteka to organizm, na który składają się zarówno zbiory jak i ludzie tam pracujący. Czytelnicy mogą korzystać z księgozbioru liczącego ponad 117 tysięcy egzemplarzy, 1 600 płyt i taśm oraz 180 tytułów czasopism. Prawie co czwarty mieszkaniec Świdnicy jest czytelnikiem biblioteki, a wypożycza się tu rocznie 240 000 książek. Bezpośrednią obsługą czytelników oraz przygotowaniem zbiorów do korzystania zajmuje się dwudziestu dziewięciu wykwalifikowanych bibliotekarzy. Oprócz udostępniania księgozbioru biblioteka pełni usługi informacyjne, poradnictwo biblioteczne, bibliograficzne oraz rzeczowe. Dla studiujących sprowadza się książki z innych znajdujących się poza Świdnicą bibliotek.

Wierni czytelnicy zapewne pamiętają wiele ciekawych imprez w których uczestniczyli oraz spotkań z pisarzami. W kronice Biblioteki można znaleźć zapiski i pamiątkowe zdjęcia goszczących tu literatów: Jerzego Putramenta, Jana Grabskiego, Stefana Wiecheckiego (Wiecha), prof. J. Kolbuszewskiego, prof. J. Trzynałowskiego, Waldemara Kotowicza, Joanny Kulmowej, Hanny Ożogowskiej, Aleksandra Minkowskiego, Edmunda Niziurskiego i wie-

lu, wielu innych. W roku bieżącym biblioteka otwiera nową kartę swojego życia. Oceniając pozytywnie jej dotychczasowy dorobek zdobyty przecież w tak trudnych warunkach, mamy prawo spodziewać się, że zostanie on zwielokrotniony przy obecnych możliwościach lokalowych i potencjale twórczym pracujących tam bibliotekarzy.

Życzymy jej więc wszystkiego najlepszego!

Krystyna Bartela

Krótko o świdnickim MDK

Młodzieżowy Dom Kultury w Świdnicy jest specyficzną placówką w naszym mieście, prowadzi bowiem szeroką działalność kulturalno-oświatową i rozrywkową głównie dla młodzieży szkolnej. Większość jej stałych uczestników stanowią uczniowie szkół podstawowych, ci którzy spędzają czas wolny na czynne i aktywne jego spędzenie w pracowniach, sekcjach i kołach zainteresowań tej placówki. Inicjatywy MDK w poszukiwaniu

atrakcyjnych form zajęć dla dzieci i młodzieży i aktywność szczególnie w działalności artystycznej znane są w naszym województwie zarówno władzom oświatowym, społeczno-politycznym jak i szerokiej publiczności. MDK nie ogranicza się do zapisanych haseł w planie pracy we wrześniu na początku roku szkolnego. Życie, a z nim potrzeba różnorodnych działań sprawia, że podejmuje aktualną tematykę pracy potrzebną w środowisku i dla środowiska.

Operatywność tej placówki i w tym zakresie zasługuje na duże uznanie. Wysokie oceny otrzymuje MDK za organizację corocznych przeglądów szkolnych zespołów artystycznych za okolicznościowe programy artystyczne zespołów pieśni i tańca, tanecznych, muzycznych i teatralnych. Liczne nagrody, dyplomy, listy gratulacyjne i wyróżnienia są niejako odzwierciedleniem i dopełnieniem osiągnięć tej placówki. Świdnicki MDK ma też szczególne osiągnięcia w zakresie twórczości plastycznej w środowisku dziecięco-młodzieżowym w naszym mieście. Prace plastyczne uczestników tej placówki otrzymują nagrody i medale w konkursach na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym. Nie czas i miejsce na to, żeby dokonywać tu podsumowania osiągnięć tej placówki co... i za co... zajęłoby to wiele miejsca. Nie mniej jednak warto chyba zasygnalizować przy okazji Dni Świdnicy, że ta skromna lokalowo placówka, borykająca się na co dzień z wieloma mniejszymi i większymi kłopotami i troskami przynosi dzieciom, młodzieży i miastu wiele pożytku i splendoru. Tak się jednak składa, że placówka ta jest często pomijana w publikacjach i praktycznie jej zasługi i osiągnięcia są mało znane szczególnie świdniczanom, a szkoda, bo świdnicki MDK jest wiodącym w naszym województwie i może być wzorem dla wielu innych placówek kulturalno-oświatowych.

A co nowego dziś – aktualnie w zajęciach MDK uczestniczy ponad 1000 dzieci tygodniowo, działają dwa zespoły pieśni i tańca, dwa zespoły muzyczne, pracownia praktycznych dziedzin, modelarstwa lotniczego, elektronicznego, fotograficznego, języków obcych, klub młodzieżowy.

Największym utrapieniem dyrekcji są kłopoty z rozpoczętą adaptacją strychu na artystyczną pracownię plastyczną. Poważne braki materiałowe i trudności z wykonawcami ciągle oddalają termin zakończenia prac. Zrozumiałe jest, że zawsze znajdą się ważniejsze budowy i remonty, ale i tej placówce trzeba pomóc tym bardziej, że w Świdnicy nie ma za dużej bazy lokalowej ani dla oświaty, ani dla kultury i że jest to w końcu dookończenie rozpoczętych prac.

Duża doza optymizmu pozwala pracownikom MDK wierzyć, że doczeka się w końcu wymarzonej pracowni, a tymczasem na Dni Świdnicy tradycyjnie przygotowali atrakcyjny blok imprezowy dla dzieci i młodzieży oraz dla wszystkich świdniczan wystawę prac uczestników MDK w witrynach Domu Odzieżowego w Rynku.



Dziecięcy Zespół Taneczny MDK „RZESZOWIACY”



Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca MDK „LUBLIN”

Jubileusz 35-lecia istnienia orkiestry dętej ZWAP w Świdnicy

Orkiestra powstała w 1948 roku. Pierwsze instrumenty zostały zakupione za pieniądze, które zalogowała wypracowała w czynnie społecznym. Orkiestra rozwijała się bardzo dynamicznie, występując już w początkach swojej działalności na licznych imprezach.

Na przestrzeni 35 lat orkiestra dała niezliczoną ilość występów, koncertów, propagując kulturę muzyczną wśród społeczeństwa. Orkiestra brała zawsze czynny udział we wszystkich przeglądach orkiestr dętych zajmując czołowe lokaty.

W bieżącym roku orkiestra obchodzi 35-lecie swojej działalności. Do najstarszych członków orkiestry, którzy obchodzą jubileusz 35-lecia należą: Jezierski Stanisław, Puszek Edward, Smolarek Zenon, Perużyński Józef, Dziedzic Jan, Witaszczyk Marian, Podgórski Edward, Plis Franciszek. Opiekunem Orkiestry są Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej „MERA-PAFAL” w Świdnicy. Do Koncertu Jubileuszowego, który odbędzie się 28 maja 1983 r. w Amfiteatrze Miejskim przygotowuje kapelmistrz Zdzisław Natanek.

Przy orkiestrze działa szkoła gry na wszystkich instrumentach dętych,

gdzie szkoli się przyszły narybek do orkiestry dętej. Redakcja D.S. z okazji 35-lecia Orkiestry, życzy dalszych sukcesów w działalności muzycznej.

PODZIĘKOWANIE DLA ZAKŁADU OPIEKUNCZEGO

Na wniosek Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Świdnicy Minister Oświaty i Wychowania skierował do Spółdzielni Pracy im. M. Nowotki w Świdnicy list gratulacyjny i podziękowanie za aktywną postawę przedsiębiorstwa w zakresie opieki i pomocy udzielanej wymienionej szkole.

Zaznaczyć należy, że jest to jedyny „Zakład Opiekunczy” w województwie wałbrzyskim, który takie podziękowanie w bieżącym roku otrzymał.



Zakątek na pl. Lenina (fot. B. Rudzki)

